



KOMENTARZ EKSPERTA

## Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki, w szczególności zobowiązania publicznoprawne

Skutkami braku wymaganej reakcji lub nieprawidłowego zachowania mogą być roszczenia kierowane do członków władz firmy przez podmioty poszkodowane, takie jak np. akcjonariusze, udziałowcy, pracownicy, i oczywiście organy administracji publicznej czy organy kontroli.

Oznacza to, że na konkretnych osobach sprawujących zarząd nad spółką będą ciążyć finansowe skutki takich roszczeń. I niestety takie roszczenia mogą być zaspokajane z ich prywatnego majątku.

Czy zatem istnieje ubezpieczenie, które zapewni ochronę prywatnego majątku przed konsekwencjami błędów lub zaniedbań w działaniach służbowych? Tak, doskonałym rozwiązaniem jest ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej członków władz spółki, tzw. D&O, ale z odpowiednimi klauzulami rozszerzającymi. Na co zatem zwrócić uwagę – oto komentarz do artykułu mec. Roberta Nogaćkiego.

### Podstawa

#### – czym jest ubezpieczenie D&O?

Polisa D&O (z ang. Directors and Officers) zabezpiecza przede wszystkim prywatny majątek osób wchodzących w skład zarządu spółki. Ubezpieczenie jest „szyte na miarę” dla każdej z firm, z uwzględnieniem potrzeb danej firmy oraz jej kondycji finansowej.

Odnosząc się bezpośrednio do problemów poruszonych w artykule mec. Roberta Nogaćkiego, wymienię tylko kilka zakresów i definicji, które stanowią praktyczną wartość dla zarządów.

#### Odpowiedzialność za zobowiązania publicznoprawne

Odnosząc się do zapisów w OWU ubezpieczycieli, należy podsumować, że ubezpieczyciel pokryje szkodę wynikającą z roszczenia podniesionego wobec osoby ubezpieczonej w związku z ustaleniem jej odpowiedzialności za zobowiązania publicznoprawne spółki przez właściwy organ na podstawie art. 107 w zbiegu z art. 116 i 116a ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa lub innego przepisu (krajowego lub zagranicznego) regulującego odpowiedzialność za zobowiązania publicznoprawne spółki.

#### Grzywny i kary administracyjne

Ubezpieczyciel zapłaci kary i grzywny orzekane na podstawie przepisów prawa administracyjnego lub prawa materialnego cywilnego przez właściwy organ. Przy tym punkcie dodałbym, że sama wartość kary czy grzywny może być niewielka. Chodzi tu bardziej o fakt i „plamę” na prestiżu członka zarządu.

Zatem ta klauzula ma bardziej pokryć koszty zapobieżenia jej nałożeniu, co nie jest tanie, bo wymaga specjalistycznej wiedzy i może potrwać.

#### Wydatki na kaucje, poręczenia, gwarancje

Ubezpieczyciel pokryje koszty związane z postępowaniem dotyczącym wolności lub mienia ubezpieczonego, czyli uzasadnione i konieczne koszty poniesione w celu uzyskania środków finansowych na zapłatę kaucji, poręczeń, gwarancji.

Innymi słowy, towarzystwo nie pozwoli zamrozić majątku pozwanej spółki



Ubezpieczającym w polisach D&O oferowanych w Polsce może być tylko firma. To dane spółki są weryfikowane i tylko ona może być płatnikiem. Są to polisy bezimienne, zatem nie mogą być traktowane z punktu widzenia podatkowego jako benefit konkretnej osoby.

zarządu. Sprawa może trwać latami i zakończyć się zwycięstwem ubezpieczonego, ale do tego czasu jego aktywa będą niezbywalne.

#### Koszty obsługi prawnej

Co do zasady, główną zaletę polisy D&O jest to, że ubezpieczyciel nie płaci bezrefleksyjnie roszczeń. Przede wszystkim chodzi o to, aby merytorycznie odnieść się do zarzutów. Jak wynika z artykułu mec. Nogaćkiego, istnieje co najmniej kilka sposobów na uniknięcie odpowiedzialności na zobowiązania publicznoprawne spółki. Posługując się prostszym językiem, należy uprzednio sprawdzić:

- czy spółka faktycznie była bankrutem?
- czy ktoś sprawdził stan majątkowy spółki na moment powstania zobowiązania?
- czy dany członek spółki miał szansę złożyć wniosek o upadłość?

Zatem co, kiedy i jak należy sprawdzić i odnieść się do zarzutów, jest jasne. Trzeba jednak zrobić to profesjonalnie i na czas, a to są koszty, które pokryje polisa.

Podsumowując, zanim dojdzie do ostatecznej zapłaty, ubezpieczyciel zobowiązuje się pokryć koszty ubezpieczonego związane z obroną, śledztwem lub dochodzeniem w postępowaniu karnym, karnoskarbowym lub administracyjnym, oczywiście o ile ubezpieczyciel uzna, że przedmiot takiego postępowania jest tożsamy lub bezpośrednio związany z roszczeniem lub potencjalnym roszczeniem objętym konkretną umową ubezpieczenia.

#### Aspekt podatkowy

Z jednej strony beneficjentem polisy są konkretni ludzie, jednak z drugiej można powiedzieć, że bardziej funkcje, które wykonują. Co więcej, podczas trwania polisy skład zarządu w ciągu roku może się kilkakrotnie zmienić.

To wszystko powoduje, że są to polisy bezimienne, zatem nie mogą być traktowane z punktu widzenia podatkowego jako benefit konkretnej osoby, więc podatek PIT nie ma tutaj zastosowania.

#### Dlaczego warto?

Perspektywa szans podjęcia błędnych decyzji może bardzo ograniczać swobodę i pewność w działaniu zarządu, a nawet zniechęcać do ich podejmowania. Warto również z tej okazji nadmienić, że władze spółek są coraz bardziej narażone na roszczenia nie tylko ze strony organów państwa, ale ze względu na rosnącą wśród społeczeństwa świadomość przysługujących praw i możliwości ich dochodzenia, zaostrzające się przepisy, a także drobiazgowość kontrole. Co więcej, nawet jeśli zarzuty okazały się bezpodstawne, to sama obrona prawna oraz postępowanie sądowe mogą okazać się czasochłonne i drogie.

#### Kiedy co do zasady zadziała polisa?

Polisa odpowiedzialności członków zarządu zostanie uruchomiona w przypadku, gdy pojawią się następujące zdarzenia:

- wystąpienie spółki z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko byłemu prezesowi, zarzucając mu nieprawidłowości;
- roszczenie odszkodowawcze o naprawienie szkody, którą zdaniem roszczonego (udziałowca) poniosła spółka w wyniku zawarcia niekorzystnej umowy;
- roszczenie złożone przez kontrahenta wobec członka zarządu o naruszenie umowy;
- postępowanie prowadzone przez Urząd Skarbowy wobec członków zarządu o błędne naliczenie zobowiązań publicznych;
- nałożone kary administracyjne;
- wniesione przez pracownika powództwo sądowe przeciwko członkom zarządu o naruszenie dóbr osobistych (mobbing itp.);
- wniesione przez pracownika powództwo sądowe przeciwko członkom za-

rzędu dot. niezgodnego z prawem zwolnienia lub innych roszczeń związanych z prawem pracy.

#### Co zatem zyskuje menedżer, prezes, dyrektor

Zyskuje:

- zabezpieczenie prywatnego majątku,
- zwiększenie poziomu zaufania i wiarygodności spółki,
- swobodę i spokój przy podejmowaniu decyzji.

**Czy może kupić polisę sobie sam?** Niestety jak do tej pory ubezpieczającym w polisach D&O oferowanych w Polsce może być tylko firma. To dane spółki są weryfikowane i tylko ona może być płatnikiem. Uważam, że to trochę dziwne, bowiem spółka z jednym członkiem może mieć polisę, a osoba fizyczna sama dla siebie, będąc w firmie prezesem najemnym, bez takiej polisy, już takiego zakupu, aby się zabezpieczyć, dokonać nie może.

Na ostatnim Kongresie w rozmowie z członkiem zarządu jednego z ubezpieczycieli na pytanie, czy nie przygotowują „indywidualnej polisy D&O”, usłyszałem odpowiedź: „A jaka jest skala bieżących zapytań, potencjał rynku i czy warto się tym w ogóle zajmować?”. Kiedyś usłyszałem podobnie o D&O dla spółek. A jest to dziś jedno z najpopularniejszych ubezpieczeń. Może ktoś będzie pierwszy, bo ryzyko jest znane, a warunki wymagają tylko małej korekty.

**Grzegorz Waszkiewicz**  
broker ubezpieczeniowy  
członek zarządu Krajowego  
Biura Obsługi Roszczeń  
Ubezpieczeniowych  
właściciel marki  
BezpieczeństwoBiznesie.pl

